

# KRP II – MOKOTÓW, URSYNÓW, WILANÓW

<https://mokotow.policja.gov.pl/r2/aktualnosci/106957,Wybijali-szyby-wchodzili-do-samochodow-i-kradli-wszystko-co-mozna-b-ylo-sprzedac.html>  
2022-07-04, 10:09

## WYBIJALI SZYBY, WCHODZILI DO SAMOCHODÓW I KRADLI WSZYSTKO, CO MOŻNA BYŁO SPRZEDAĆ

Data publikacji 12.11.2021

**Wilanowscy kryminalni zatrzymali 39-letniego obywatela Gruzji i jego o rok starszego krajana podejrzanych o szereg włamań do samochodów. Obaj podejrzani nie stosowali wyszukanych metod, tylko zwyczajnie wybijali szyby w pojazdach zaparkowanych w pobliżu ich miejsca pobytu i zabierali pozostawione wewnątrz torebki, portfele, telefony komórkowe, tablety oraz inne przedmioty stanowiące wartość lombardową i większość zastawiali właśnie w tego rodzaju placówkach. Policjanci przeanalizowali wszystko przypadki, namierzyli obcokrajowców i zatrzymali ich, odzyskując część przedmiotów. Obaj mężczyźni usłyszeli zarzuty. Grozi im do 10 lat więzienia.**



Policjant z zatrzymanym mężczyzną

Jak ustalili policjanci, obaj mężczyźni nie przyjechali do Polski w celu podjęcia legalnej pracy. Myśleli raczej o szybszej formie pozyskania środków na zabezpieczenie swoich potrzeb. Zatrzymali się na terenie jednej z bogatszych dzielnic Warszawy, czyli na Wilanowie, gdzie włamywali się do samochodów. Ich metody nie były wyszukane. Wystarczył kamień lub inny twardy przedmiot, którym można było wybić szybę w samochodzie i dostać się do środka po rzeczy, które można było sprzedać, zamienić lub zastawić za gotówkę. Nie zastanawiali się też bardziej nad wybraniem miejsca przestępstwa. Wychodzili w nocy kilkadziesiąt metrów dalej i włamywali się do samochodów pozostawionych niemal po sąsiedzku. W taki sposób dostali się do sześciu pojazdów, z których zabrali wartościowe przedmioty. Rano szli do miejscowego lombardu i zastawiali je za gotówkę, którą przejadali i przepijali.

Po przyjęciu zawiadomień o włamaniach policjanci przeanalizowali wszystkie przypadki i ustalili operacyjnie, że za szeregiem włamań stoją dwaj obywatele Gruzji, którzy zatrzymali się w pobliżu włamań. Po zebraniu materiału dowodowego dającego podstawy do ich zatrzymania kryminalni zapukali do drzwi 40-latka i jego o rok młodszego kolegi. W miejscu ich tymczasowego zamieszkania znaleźli część skradzionych przedmiotów, których jeszcze nie zastawili. Wśród nich była damska markowa torebka, iPad oraz kilka telefonów komórkowych. W chwili ujawnienia smartfony były owinięte folią aluminiową i schowane do plecaka, który znajdował się w szafie. Przedmioty zostały zabezpieczone, a obaj podejrzani trafili do policyjnych cel. Czynności z ich udziałem wykonano w obecności tłumacza biegłego języka gruzińskiego. Funkcjonariusze odwiedzili także lombardy, w których mężczyźni sprzedawali kradzione rzeczy. W jednym z nich zabezpieczyli telefon komórkowy, w drugim umowy sprzedaży dwóch smartfonów oraz markowego portfela sporządzone na nazwisko młodszego z zatrzymanych.

podkom. Robert Koniuszy/ea